

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 113 — ROK VII.

CZWARTEK 26 KWIECIA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

Wizyta Prezydenta RP w Berlinie przekształciła się w potężną manifestację przyjaźni narodu niemieckiego i polskiego

Klasa robotnicza NRD podejmowała z entuzjazmem swego dostojnego gościa

BERLIN (PAP). — Urząd Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosił następujący komunikat:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut i towarzyszące mu osoby zwiedzili w poniedziałek — w drugim dniu wizyty w NRD — cztery fabryki berlińskie.

Prezydent Bierut zwiedzili zakłady metalurgiczne „Miles“ w Weissenhofie. W czasie zwiedzania dźwigniętych z ruin hal fabrycznych — wicepremier Walter Ulbricht przekazał Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi jako dar Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyprodukowaną w zakładach precyzyjną szlifarkę do trybów. Dziękując serdecznie za ten dar, Prezydent Bierut oświadczył, że przyjmuje go jako symbol zacieśnienia i pogłębienia przyjaźni między narodem polskim i niemieckim.

Wśród radosnych okrzyków młodych bojowników o pokój, delegacja w dniach 5-9 maja posiedzenie Biura Światowej Rady Pokoju

PRAGA (PAP). — Sekretariat Światowej Rady Pokoju podał do wiadomości, że dnia 5-9 maja odbędzie się w Kopenhadze posiedzenie Biura Światowej Rady Pokoju.

Pod hasłem pokoju realizuje się Czyn 1-Majowy

Na kronkach, na maszynach krawieckich, na obrabiarkach koryszą się czerwone proporczyki. To włókniarze Zakładów im. Marchlewskiego, to odzieżowcy Zakładów im. Fröhenika, to metalowcy „Strzelczyka“ pełnią Warty Pokoju. Już niewiele dni dzieli nas od 1 Maja. Im bliższy jest ten dzień, tym bardziej wzrasta się walka o szybkie, przedterminowe wykonanie zobowiązań. Jakiej siły, jakiej zapali wykrzesala z klasy robotniczej wola ucieczenia Świąta Majowego! Jak na fali, współzawodnictwa z tygodnia na tydzień wznosi produkcję, polepsza się jej jakość, wzrasta oszczędność! Jakże pięknie przełomaczyli robotnicy na swój język — język codziennego, twardego pracy — słowa Manifestu Polskiego Komitetu Obronców Pokoju! „Polaku, Polko — sprawą honoru naszego narodu i obowiązku wobec kraju ojczystego jest uczynić wszystko, co w naszej mocy, by zwyciężył światowy front obronców pokoju!”

O to zwycięstwo, o triumf słusznej i wielkiej sprawy walczą dziś w Cynie Majowym tysiące robotników naszego miasta i województwa. Mocno sploty się z sobą uczucia: solidarności z międzynarodowym proletariatem, miłości ojczyzny i niezłomnej woli przedstawienia się wojennym zakusom amerykańskich imperialistów. Te uczucia, zrodzone ze stale wzrastającej świadomości mas pracujących, z faktu przekształcania się naszego narodu w naród socjalistyczny, pełnią naszą robotników — włóknarzy, metalowców, kobiety i młodzież do wielkich i pięknych czynów.

Żuż na wiele dni przed 1 Maja liczne załogi fabryczne wykonały swe zobowiązania. Zakłady im. Marchlewskiego, które przez szereg miesięcy nie wykonywały planów produkcyjnych, w Cynie Majowym przełamały dotychczasowe trudności i zarówno w tkalni jak i w przędzalni realizują swe zadania w ponad 100 proc. W ZPW im. Niedzielskiego załoga przedziału wyprodukowała ponad plan zamiast 500 — 1.100 kg. przędzy. Robotnicy z ZPW im. Gwardii Ludowej, w 1 dekadzie kwietnia zaoszczędzili 11 tys. zł. Majstrowie ZPB im. Szymajskiego, którzy prowadzą walkę o 100 proc. wykonanie baz, pracując po nowemu, zmniejszają w swych zespołach o kilkanaście procent ilość braków. W Zakładach im. Dzierżyńskiego, im. 1 Maja, im. Stalina, tkacze i prządki wykonują z nadwyżką swe zobowiązania. W ZPDz im. Emili Plater 98 cewiariek przechodzi na obsługę większej ilości maszyn. Szybkiej rosną mury na Starym Mieście dzięki zobowiązaniom mararzy Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego. We wspólnym szeregu z klasą robotniczą realizują swój Czyn Majowy przedstawiciele inteligencji twórczej — lekarze, inżynierowie, artyści.

Czyn 1-Majowy, zrodzony z głębokiego patriotyzmu mas pracujących, szeroko rozkołysał socjalistyczne współzawodnictwo, pogłębził i wzmocnił udział robotników w walce o wykonanie planów produkcyjnych. Załogi fabryk ubiegają się o to, aby szybciej zrealizować zobowiązania. Aby przynieść one jak największy plon. Aby mocniej utrwalili pokój.

Stąd zrodził się apel rzucony przez tkaczy Zakładów im. Stalina, wzywający do przedterminowej realizacji Czynu Majowego. Stąd w ciągu kilku dni podchwycili go robotnicy wielu innych zakładów, podejmując dodatkowe zobowiązania, jeszcze bardziej zwiększając swą produkcję. Stąd powstała myśl u tkaczy Eugeniusza Smyczka z Zakładów im. Kunickiego, aby zobowiązując się do wykonania planu rocznego w ciągu 10 miesięcy, wezwać do długociałowego współzawodnictwa tkaczy innych zakładów.

„Aktywność w walce o pokój oznacza codzienną pracę każdego z nas nad umacnianiem sił Polski Ludowej, nad umacnianiem jej bazy ekonomicznej, nad umacnianiem jak najszybszego wzrostu jej sił wytwórczych“ — uczy towarzyszy Bierut, Czyn Majowy wymaga aktywności łódzkiej klasy robotniczej w walce o pokój, daje wyraz jej zdecydowanej postawy wobec wojennej polityki zachodu. Chodzą o to, aby ten entuzjazm mas pracujących, który tak wspaniale rozwija się w Cynie Majowym, utrwalił się jeszcze i pogłębził w okresie poprzedzającym Wielki Plebiscyt Pokoju, aby znalazł swój wyraz w masowym i spontanicznym głosowaniu, w którym już niezadługo weźmie udział cały nasz naród, w manifestacjach, jakie będą towarzyszyć tej akcji.

pionierów wręczyła Prezydentowi niebieską chustę pionierską jako widomy znak wielkiej i serdecznej przyjaźni między młodzieżą niemiecką a narodem polskim.

Wiceprezes Rady Ministrów Hilary Chelchowski i przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — Władysław Matwin zwiedzili zakłady budowy transformatorów w Oberschoenewelde. Gościom towarzyszyli: wicepremier NRD — dr Bolz, minister przemysłu budowy maszyn — Gerhard Ziller, podsekretarz stanu — Bruno Leuschner i przewodniczący berlińskiego oddziału Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych — Adolf Deter. Po zwiedzeniu fabryki wywiązała się ożywiona dyskusja na temat doświadczeń w opracowaniu planów współzawodnictwa pracy.

Minister finansów — Konstanty Dąbrowski oraz podsekretarz stanu w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki — Eugenia Krassowska zwiedzili zakłady Siemens Plania. Gościom polskim towarzyszyli: minister ciężkiego przemysłu — Fritz Selbmann, podsekretarz stanu — dr Helm oraz podsekretarz stanu Friedel Malter.

Przy zwiedzeniu fabryk obecni byli również dziennikarze polscy. Skończyli oni z okazji dla przeprowadzenia rozmów z poszczególnymi robotnikami, zwłaszcza z Berliną zachodniego, wypytując o ich stanowisko wobec społecznionych przedsiębiorstw NRD, o ich stosunek do narodu polskiego i o ich udział w walce o pokój.

Po zwiedzeniu zakładów metalurgicznych „Miles“ Prezydent Bierut złożył wieńiec na grobie socjalistów w Friedrichsfeld. Prezydent Pieck i Prezydent Bierut dłuższą chwilę zatrzymali się w głębokiej zadumie przed grobem Róży Luksemburg i Leo Joglichesa.

Następnie Prezydent Pieck podejmował obiadem swego dostojnego gościa i towarzyszące mu osoby.

Prezydent Bierut w serdecznych słowach odpowiedział na przemówienia powitalne przewodniczącego Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską — prof. Strouxa i sekretarza generalnego Towarzystwa Włocha.

Po obiedzie Prezydent Pieck w towarzyszywie swej córki, szefa kancelarii przydziałnej, szefa kancelarii cywilnej i szefa protokołu dyplomatycznego złożył wizytę Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Następnie Prezydent Bierut przyjął delegację pionierów ze szkoły im. Bolesława Bieruta w Eichwege w pobliżu Doebenu.

W Leuna i Halle

BERLIN (PAP). — We wtorek 24 bm. Prezydent RP Bolesław Bierut wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się samochodem do Leuna, gdzie zwiedzili tamtejsze ogromne zakłady chemiczne, noszące obecnie imię Waltera Ulbrichta, a następnie — do Halle, stolicy Sachsen-Anhalt, gdzie odbyło się na jego cześć wielkie przyjęcie.

Cała trasa podróży, na dystansie przeszło 200 km, udekorowana była napisami w języku polskim i niemieckim, głoszącymi hasła przyjaźni między obu narodami.

W Leuna Prezydent Bierut, któremu towarzyszył wicepremier Ulbricht, powitany został owacyjnie przez całą załogę.

W świetlicy zakładowej odbyło się spotkanie Prezydenta RP z przedstawicielami pracy i najważniejszymi przedstawicielami kierownictwa technicznego.

Następnie Prezydent Bolesław Bierut wraz z towarzyszącymi mu

osobami udał się do stolicy kraju Sachsen-Anhalt — Halle. Wzdłuż całej drogi ludność utworzyła szpałery, wyrażając okrzykami i owacjami swą radość z odwiedzin Prezydenta RP.

Dla miasta Halle był to dzień prawdziwie świąteczny. 300-tysięczna ludność wylęła na ulice.

Minister Spraw Wewnętrznych kraju Sachsen-Anhalt Hegen wygłosił przemówienie powitalne.

Z kolei Prezydent RP, podejmowany był obiadem. Przed domem im. Puszkina, w którym odbywało się przyjęcie, zebrały się dziesiątki tysięcy mieszkańców miasta, manifestując serdecznie na cześć najwyższego przedstawiciela narodu polskiego. Gdy manifestanci zaczęli skandować nazwisko Prezydenta Rzeczypospolitej, dostojny gość ukazał się na balkonie. Entuzjazm zebranych robotników i młodzieży osiągnął wówczas punkt szczytowy.

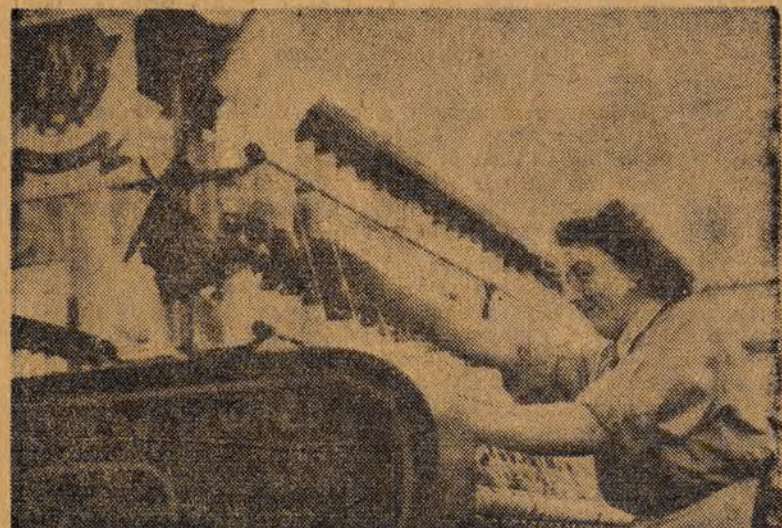
OSIĄGNIĘCIA STALINOWSKIEJ PIĘCIOLATKI

W wyniku czwartej pięciolatkii w porównaniu z rokiem 1940 wzrosły:

produkcja metali żelaznych o 54 proc.

nawozów sztucznych o . . 220 „

liczba lekarzy o . . . 75 „



Pracownica pracy, prządka z ZPB im. 1 Maja, ZMP-owka Helena Sas, dla uczczenia święta klasy robotniczej zobowiązała się podnieść produkcję o 1 proc. Zobowiązanie swe wypełniła z nadwyżką osiągając 113 proc. wykonania bazy produkcyjnej.

Na zdjęciu: Helena Sas podczas pełnienia Warty Pokoju zaciągniętej na cześć 1 Maja.

Armia ludowa Korei w kontrnatarciu Front amerykańskich wojsk napastniczych został przerwany

LONDYN (PAP). — Korespondent agencji Reutersa i korespondent pism angielskich donoszą, że w nocy z niedzieli na poniedziałek koreańskie wojska ludowe i ochotnicy chińscy rozpoczęli kontrnatarcie, w wyniku którego wojska generała van Fleeta musiały się wycofać „na nowe pozycje obronne”.

Cenzura wiadomości, wysyłanych z frontu koreańskiego została przez dowództwo amerykańskie znacznie osłabiona tak, że nie sposób zorientować się dokładnie w sytuacji wojsk gen. van Fleeta. Nie ulega jednak wątpliwości, że front wojsk interwencyjnych został w kilku miejscach przerwany i że wojska ludowe przedostały się na tyły oddziałów amerykańskich i lisymanowskich i znaj-

dują się już w wielu miejscach na południe od 38 równoleżnika.

Na zachodnim odcinku frontu wojska ludowe przekroczyły rzekę Im-dzin i utworzyły na południe od tej rzeki front długości 25 km.

Korespondent agencji Reutersa donosi, że we wtorek rano wojska ludowe zdobyły dwa ważne pod względem strategicznym miasta: Jonczon i Indze. W rejonie Indze kilka oddziałów amerykańskich zostało otoczonych.

Komentator rozgłosni londyńskiej stwierdza, że kontrnatarcie armii ludowej odbywa się na froncie szerokości kilkudziesięciu kilometrów. Wojska ludowe, nacierające na zachodnim odcinku frontu, po sformowaniu rzeki Im-dzin posuwają się w kierunku Seulu.

Całkowita likwidacja analfabetyzmu w łódzkich zakładach pracy

Onegdaj na plenarnym zebraniu Społecznej Komisji do Walki z Analfabetyzmem przewodniczący Okręgowej Rady Zw. Zaw. tow. M. Sumerowski, złożył na ręce przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi, tow. Minora, meldunek o likwidacji analfabetyzmu we wszystkich łódzkich zakładach pracy. Zgodnie z podjętym przez ORZZ zobowiązaniem, na związkowe kursy początkowej nauki zostali skierowani wszyscy pracujący analfabeci. W Łodzi całkowicie zlikwidowały analfabetyzm 43 zakłady pracy, a w 188 — wszyscy pracownicy — byli analfabeci, są już tak zaawansowani w nauce, że w najbliższych dniach przystąpią do egzaminów.

PRZED 1 MAJĄ

Przedterminowa realizacja zobowiązań Z województwa

Chłopi z gromady Kanienna, w pow. piotrkowskim, zobowiązali się dla uczczenia Święta 1 Maja zalesić trzy hektary nieużytków. Zobowiązanie swoje wykonali już w dniu 11 bm.

Chłopi z gromady Rawicz, gm. Wadlew, wykonali zobowiązanie 1-Majowe na 13 dni przed terminem, naprawiając dwa kilometry drogi i nawożąc żywnem dwa kilometry chodnika.

Robotnicy Gukrowni „Dobrzelin“ wykonali swoje zobowiązania w 100 proc. Zwieźli oni mianowicie 36 ton kamienia, wyremontowali 3 wagoniki kolejki woskotowej oraz doprowadzili do porządku boisko sportowe.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej Nowe Miasto naprawili 700 metrów drogi, uporządkowali świetlicę oraz zapracowali ponadplanowo 54 dniówki, przeznaczając czas ten na prace społeczne.

Chłopi z gromady Kanienna, w pow. piotrkowskim, zobowiązali się dla uczczenia Święta 1 Maja zalesić trzy hektary nieużytków. Zobowiązanie swoje wykonali już w dniu 11 bm.

Chłopi z gromady Rawicz, gm. Wadlew, wykonali zobowiązanie 1-Majowe na 13 dni przed terminem, naprawiając dwa kilometry drogi i nawożąc żywnem dwa kilometry chodnika.

Robotnicy Gukrowni „Dobrzelin“ wykonali swoje zobowiązania w 100 proc. Zwieźli oni mianowicie 36 ton kamienia, wyremontowali 3 wagoniki kolejki woskotowej oraz doprowadzili do porządku boisko sportowe.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej Nowe Miasto naprawili 700 metrów drogi, uporządkowali świetlicę oraz zapracowali ponadplanowo 54 dniówki, przeznaczając czas ten na prace społeczne.

Prezydent Bolesław Bierut udał się w drogę powrotną do kraju

BERLIN (PAP). We wtorek 24 kwietnia w godzinach wieczornych Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut wyjechał w samolocie do Leuna, gdzie odbyło się na jego cześć wielkie przyjęcie.

Następnie Prezydent Bolesław Bierut udał się do stolicy kraju Sachsen-Anhalt — Halle. Wzdłuż całej drogi ludność utworzyła szpałery, wyrażając okrzykami i owacjami swą radość z odwiedzin Prezydenta RP.

Prezydent Bierut w serdecznych słowach odpowiedział na przemówienia powitalne przewodniczącego Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską — prof. Strouxa i sekretarza generalnego Towarzystwa Włocha.

Po obiedzie Prezydent Pieck w towarzyszywie swej córki, szefa kancelarii przydziałnej, szefa kancelarii cywilnej i szefa protokołu dyplomatycznego złożył wizytę Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Następnie Prezydent Bierut przyjął delegację pionierów ze szkoły im. Bolesława Bieruta w Eichwege w pobliżu Doebenu.

Prezydent Bierut w serdecznych słowach odpowiedział na przemówienia powitalne przewodniczącego Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską — prof. Strouxa i sekretarza generalnego Towarzystwa Włocha.

Po obiedzie Prezydent Pieck w towarzyszywie swej córki, szefa kancelarii przydziałnej, szefa kancelarii cywilnej i szefa protokołu dyplomatycznego złożył wizytę Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Następnie Prezydent Bierut przyjął delegację pionierów ze szkoły im. Bolesława Bieruta w Eichwege w pobliżu Doebenu.

Prezydent Bierut w serdecznych słowach odpowiedział na przemówienia powitalne przewodniczącego Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską — prof. Strouxa i sekretarza generalnego Towarzystwa Włocha.

Po obiedzie Prezydent Pieck w towarzyszywie swej córki, szefa kancelarii przydziałnej, szefa kancelarii cywilnej i szefa protokołu dyplomatycznego złożył wizytę Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Następnie Prezydent Bierut przyjął delegację pionierów ze szkoły im. Bolesława Bieruta w Eichwege w pobliżu Doebenu.

Siedziba SFMD przeniesiona do Budapesztu

BUDAPESZT (PAP). — Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej postanowiła przenieść swą siedzibę do Budapesztu.

W wywiadzie, udzielonym w związku z tym węgierskiej agencji telegraficznej sekretarz generalny

SFMD Bert Williams, wyraził podziękowanie rządowi węgierskiemu i węgierskiemu Związkowi Młodzieży Pracującej za umożliwienie przeniesienia centrali SFMD do Budapesztu.

Prezydent Bierut w serdecznych słowach odpowiedział na przemówienia powitalne przewodniczącego Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską — prof. Strouxa i sekretarza generalnego Towarzystwa Włocha.

Po obiedzie Prezydent Pieck w towarzyszywie swej córki, szefa kancelarii przydziałnej, szefa kancelarii cywilnej i szefa protokołu dyplomatycznego złożył wizytę Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Następnie Prezydent Bierut przyjął delegację pionierów ze szkoły im. Bolesława Bieruta w Eichwege w pobliżu Doebenu.

Prezydent Bierut w serdecznych słowach odpowiedział na przemówienia powitalne przewodniczącego Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską — prof. Strouxa i sekretarza generalnego Towarzystwa Włocha.

Po obiedzie Prezydent Pieck w towarzyszywie swej córki, szefa kancelarii przydziałnej, szefa kancelarii cywilnej i szefa protokołu dyplomatycznego złożył wizytę Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Już za kilka dni rozpoczynamy druk powieści LEONA GOMOLICKIEGO

p.t. „STRAJK”

Zawiera ona opis BOHATERSKIEGO STRAJKU POWSZECHNEGO ŁÓDZKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ

który rozpoczął się nazajutrz

po dniu 1 Maja 1892 roku

jako protest przeciwko nieludzkiemu wyzyskowi i samowoli magnatów przemysłu włókienniczego.



Zygmunt Kwaczynski, k otoniarz z ZPP im. Szeniałda, pragnąc ucieścić klasę robotniczą, przeszedł na obsługę 2 maszyn kotonowych o 24 głowach

ŻYCIE PARTII

Gdy sprawy ZMP obce są organizacji partyjnej

Wśród długich rzędów lśniących, nowych krosien zwawo uwijają się robotnice. Większość z nich — to młode dziewczyny. Tylko gdzieś niedaleko można dostrzec pochylonego nad krosnem starszego tkacza lub też tkaczkę. Na partii Nr. 11 tkaczka Dworcka szybko zawiązuje zerwaną nitkę i znów puszcza w ruch krosno. Nieco dalej stanęły znów 2 krosna. Niezłocznie podchodzą do nich Turniak i Prociuk. Z tyłu długiego rzędu 52 krosien tkaczki Olejarczyk i Chabelska uważnie obserwują rytmiczne drgania maszyny.

Partia Nr. 11 obsługuje 5 dziewcząt. Ulżyły one niedawno zespoł kolektywnej pracy i dają sobie doskonale radę z czasem, jak również z krosnami. Pomagają sobie wzajemnie, osiągając bardzo dobre wyniki. Przeciętne wypełniają swój plan w 104-113 proc. Zespół został utworzony przez ZMP. Niewątpliwie była to cenna i słusna inicjatywa. Łatwiej bowiem pracować w zespole, zwłaszcza jeśli nie posiada się dostatecznych kwalifikacji. Lepszy podcięcia wówczas słabszego, nikt nie pozostaje w tyle.

A jakie są wyniki indywidualnie pracujących młodych tkaczy? 9 kwietnia Lubińska wykonała swa bazę w 36 proc., Łaski — w 53, a Jedrzejczyk — w 63 proc. Cały szereg nowoczesnych krosien stoi bezczynnie. Lubińska nie może sobie dać rady. Nie radzą sobie z krosnami również i inni. Około 40 proc. krosien pozostaje poza produkcją. A przecież plan jest dokładnie obliczony na każde krosno. Każda minuta jest cenna. Tutaj zaś nikt nie zdaje sobie z tego sprawy.

Sekretarz organizacji podstawowej, tow. Gabara, beznadziejnie rozkłada ręce. — Robimy, co możemy. Sprawy produkcyjne „się stawia”. Wysłuchujemy sprawozdań kierowników, a jednak robota nie idzie.

Pokazuje teckzi z różnymi uchwałami i protokołami. Jest ich wiele. Między nimi znajduje się małe sprawozdanie. Tkalinia automatyczna ZPB im. Stalina wykonała plan za marzec w 89,8 proc., zaś w pierwszej dekadzie kwietnia zaledwie w 86 proc.

Tow. Gabara uskarża się, że tkacze są przeważnie młodzi, mało wykwalifikowani, że osnovy zle, że brak klimatyzacji itp.

Prawda, iż większość tkaczy — to młodzież. Wiele chęta uwaga organizacji partyjnej skupiała się w poważnym stopniu na pracy ZMP? Niestety, tak nie było. Nie przeprowadzono ani razu analizy pracy ZMP. Nie rozpatrywano na egzempla-

Dorobek wymiany doświadczeń czołowych tkaczek i majstrów upowszechnić w całym przemyśle bawełnianym

Zygmunt Krzywański

Przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego

Pełne wykonywanie baz akordowych stanowi podstawowy warunek realizacji planów produkcyjnych. Zrozumieli to dobrze robotnicy z ZPB im. Armii Ludowej, rzucając w styczniu br. hasło do współzawodnictwa o tytuł przodującego zakładu w przemyśle włókienniczym oraz tkaczce z ZPB im. Szymańskiego — inicjując w przemyśle bawełnianym współzawodnictwo o 100-procentowe wykonywanie baz. Do akcji tych przystąpiły wszystkie zakłady przemysłu bawełnianego, przemysłu, gdzie sprawa pełnego wykonywania baz, przede wszystkim w tkalnicach, jest zagadnieniem bardzo palącym, jest zagadnieniem, od którego uzależnione jest terminowe wykonanie zadań drugiego roku Sześcioletki; a więc dalsze wzrost produkcji, tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym i zmniejszenie kosztów własnych produkowanych materiałów.

Walka o pełne wykonywanie baz z miesiąca na miesiąc nabiera na sile. Wzbogaćona nowymi metodami i doświadczeniami produkujących tkaczy i przadek, rozszerza się i, co najważniejsze, przynosi już rezultaty. W porównaniu ze styczniem bieżącego roku, w marcu wydajność w tkalnicach, a więc na odcinku, który ma znaczenie decydujące, wzrosła o 6,8 proc. Zakłady, które jeszcze w końcu ubiegłego roku włożyły się w osonie, jak na przykład ZPB im. Marchlewskiego, Zakłady im. Szymańskiego, czy Zakłady im. Harnama osiągają już dzisiaj 100 procent wykonanie planów produkcyjnych.

Te bezsprzeczne osiągnięcia nie mogą jednak tamtejszym organizacjom związkowym i partyjnym oraz kierownictwu technicznemu ani na chwilę przesłaniać widoku całości, nie mogą osłabiać napięcia walki o pełne wykonanie baz, bowiem w wielu jeszcze zakładach zbyt duży odsetek tkaczy i przadek nie wykonuje w dalszym ciągu planów dziennych, w wyniku czego plan produkcyjny I kwartału br. przemysł bawełniany wykonał w 99 proc.

Jeżeli mowa o nowych formach walki o 100 - procentowe wykonanie baz, to do poważnego wzbogacenia ich przyczyniła się niewątpliwie prowadzona przez „Głos Robotniczy” od połowy marca akcja pod hasłem: „Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę”.

Przez wiele tygodni wypowiadali się czołowi tkacze i majstrowie, dzieląc się z szerokim ogółem nabytym w ciągu wielu lat pracy doświadczeniem i praktyką; jak należy pracować, jakimi metodami, na co zwracać szczególną uwagę, żeby osiągnąć nie tylko pełne wykonanie, ale i przekroczyć bazy produkcyjne.

W ankiecie brało udział wielu produkujących tkaczy, majstrów i kierowników, reprezentujących większość zakładów przemysłu bawełnianego z terenu Łodzi. Z każdej wypowiedzi biła głęboka troska o produkcję, o plan. Przyczyniły się one między innymi do obalenia błędnie wyrażanych tu i ówdzie twierdzeń o „niepokonalnych”, „obiektywnych” trudnościach, które rzekomo nie pozwalają na pełne wykonywanie baz przez wszystkich tkaczy.

Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę! Konieczne jest tylko, aby dbał o stałe utrzymywanie krosien w czystości, planowo rozkładał pracę, nauczył się szybkiej wymiany czołenka, właściwego wiązania nitki za i przed osnową, dobrze uściślał brzegi tkaniny, uważnie nabił szpulki na szpile, właściwie wypruwał gniazda, zwracał uwagę na stan osnow, starał się być jak najbardziej samodzielny. Majstrowie muszą przestrzegać, aby krosna nie pracowały na zanizonych obrótach, kontrolować przebieg produkcji i wykonanie planów dziennych, zapobiegać na czas postojom. Muszą umieć kolektywnie pracować z całym zespołem, być jednocześnie kierownikami i nauczycielami.

„30 procent tkaczy spośród nich wypowiadających łaz — pisał w swej wypowiedzi tow. Nowak z ZPB im. Marchlewskiego — pracuje źle z powodu własnego niedbalstwa. Niektórzy z nich na przykład nie zdają sobie sprawy z tego, że niepunktualne rozpoczęcie pracy, brak kontroli osnow czy stanu krosien stanowi właśnie zasadnicze powody niewykonywania baz. Pozostałe 70 procent tkaczy, spośród nie wykonujących baz, osiąga niską wydajność z powodu wadliwego przygotowania osnow i złej pracy krosien oraz braku zainteresowania pracą ze strony majstrów.

Innym znowu powszechnym brakiem, spotykanym przede wszystkim u młodych tkaczy, jest to, że nie przyswajają oni sobie prawidłowych zasad pracy”.

Pełne wykorzystanie i upowszechnienie dorobku wymiany doświadczeń czołowych tkaczy i majstrów przyczyni się w poważnym stopniu do wygrania tej wielkiej bitwy, jaką od wielu miesięcy toczy o podniesienie wydajności pracy i szybsze wykonanie planów, przemysł bawełniany.

1 Maja dowodem naszej siły

— Jestem córką robotnika. Dzieciństwo miałam ciężkie, niewesołe. Dziś pracuję w tkalni Zakładów im. Stalina, obsługuję 12 krosien. Kocham swoją robotę. Jestem ZMP-ówką i przodownicą pracy. Bazę wykonywałam przeciętnie w 127 proc., ale na 1 Maja postanowiłam zwiększyć produkcję jeszcze o 5 proc. Zawiełam rekawicy i jakoś poszło. Wykonałam 133 proc. Można zrobić jeszcze więcej, ale są przeszkody. Brak nam czołenka. Wiem jednak skąd pochodzą te braki. Imperialiści nie wywiązują się z umów, które z nimi zawarliśmy. Anglia nie dostarcza maszyn, nie dostarcza drzewa na czołenka tkackie.

Nie zlamia nam tym jednak, tak jak nie zlamali narodów radzieckich, kiedy to stosowali blokadę i „kordon sanitarny”. My, ZMP-owcy, wzorujemy się na bratniej nam młodzieży komunistycznej! Niestraszne są nam trudności! W dniu 1 Maja imperialiści raz jeszcze przekonają się o naszej sile. Niech zadrzą panowie z Wall-Street, tak jak drżeli hitlerowcy, kiedy to w dniu 1 Maja lecieli w górę mosty i podciągi, wysadzane rękami robotników krajów okupowanych.

Na zebraniu przedmowym w naszej tkalni postanowiliśmy wykonać plan swój w 10 miesięcy. WZYMAM DO PODEJMOWANIA PODOBNYCH ZOBOWIĄZANIA INNYCH TKACZY. Pokażemy światu, że młodzież ZMP-owska kocha Polskę i pragnie jej dalszej rozбудowy, że pragnie pokoju dla całego świata.

Chcę być budowniczym socjalizmu i pokoju! W tych dniach złożę deklarację o przyjęcie mnie w szeregi PZPR.

GENOWEFA NIEPSUJ
tkaczka ZPB im. Stalina



Lucja Bal, tkaczka z ZPB im. Generała Waltera, realizująca Czyn 1-Majowy podniosła wykonanie swej bazy produkcyjnej do 137 proc.

Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę! Konieczne jest tylko, aby dbał o stałe utrzymywanie krosien w czystości, planowo rozkładał pracę, nauczył się szybkiej wymiany czołenka, właściwego wiązania nitki za i przed osnową, dobrze uściślał brzegi tkaniny, uważnie nabił szpulki na szpile, właściwie wypruwał gniazda, zwracał uwagę na stan osnow, starał się być jak najbardziej samodzielny. Majstrowie muszą przestrzegać, aby krosna nie pracowały na zanizonych obrótach, kontrolować przebieg produkcji i wykonanie planów dziennych, zapobiegać na czas postojom. Muszą umieć kolektywnie pracować z całym zespołem, być jednocześnie kierownikami i nauczycielami.

W przededniu 1 Maja w łódzkich zakładach pracy

ZPB im. H. Sawickiej

W łódzkich zakładach pracy odbywają się już zebrania, na których robotnicy przygotowują się do masowego udziału w obchodzie 1 Maja oraz podsumowują swe osiągnięcia w Czynie 1-Majowym.

W dniu wczorajszym odbyło się między innymi zebranie załogi ZPB im. Hanki Sawickiej.

Szybko podążają do świetlicy — przodownica pracy, motaczką Blochowicz, ZMP-ówka Mieczińska i brygadziści Depczyński, który już wykonał swe zobowiązanie 1-Majowe, przeprowadzając przed terminem remont skrecoarki.

Po upływie kilkunastu minut obszerne sala zapelniała się licznie przybyłą załogą.

Jako pierwszy głos zabiera tow. Nowak. — Tegoroczny 1 Maja — mówi on — obchodzić będziemy pod hasłem wzmoczonej walki o trwały pokój i wykonanie naszego Planu 6-letniego. Łódzka klasa robotnicza na cześć Święta Pracy podjęła tysiące zobowiązań produkcyjnych, które w znacznej większości realizowane są przed terminem i z nadwyżką. Nasza wzrastająca produkcja stanowi też potężny wkład w dzieło umocnienia sił obozu pokoju.

Z kolei głos zabiera tow. Bartczak, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej.

ZPB im. S. Dubois

Słońce zagląda przez szerokie okna tkalni automatycznej ZPB im. Dubois. Raz po raz któryś z tkaczy lub majstrów podchodzi ku oknom by zaciągnąć zasłony.

— Nie jest dobrze, kiedy słońce tak „patrzy” wprost na osnovy i wysusza je, bo potem nici pękają — mówi przodownica pracy tkaczka Michalina Wilczyńska. Dzisiaj, kiedy realizujemy nasze zobowiązania, każda choćby najdrobniejsza przeszkoda musi być starannie usuwana, bo inaczej jakżebyśmy je wykonali!

Pośrodku sali nad krosnami Emilii Gozdalik wznosi się niby czerwony ptak proporzycy, który otrzymała za najwyższą jakość produkcji. Tkaczka Gozdalik dumna jest z tego wyróżnienia.

W sali miarowo stukają krosna, szybko uwijają się wokół nich tkacze i majstrowie.

Majster Zygmunt Florezak szybko wygląda czołenko dużym pilnikiem. — Czołenko zostało wprowadzone skaleczone, ale jak je dobrze wygładzę, to będzie można nim jeszcze długo pracować — mówi majster nie odrywając się ani na chwilę od pracy. — Nasze zobowiązania Majowe to nie tylko podniesienie wydajności ale i zaoszczędzenie poważnych ilości artykułów technicznych. Dlatego też staramy się tak pracować i postępować, aby i na tym odcinku uzyskać jak najlepsze wyniki.

W radosnym nastroju zbliżają-

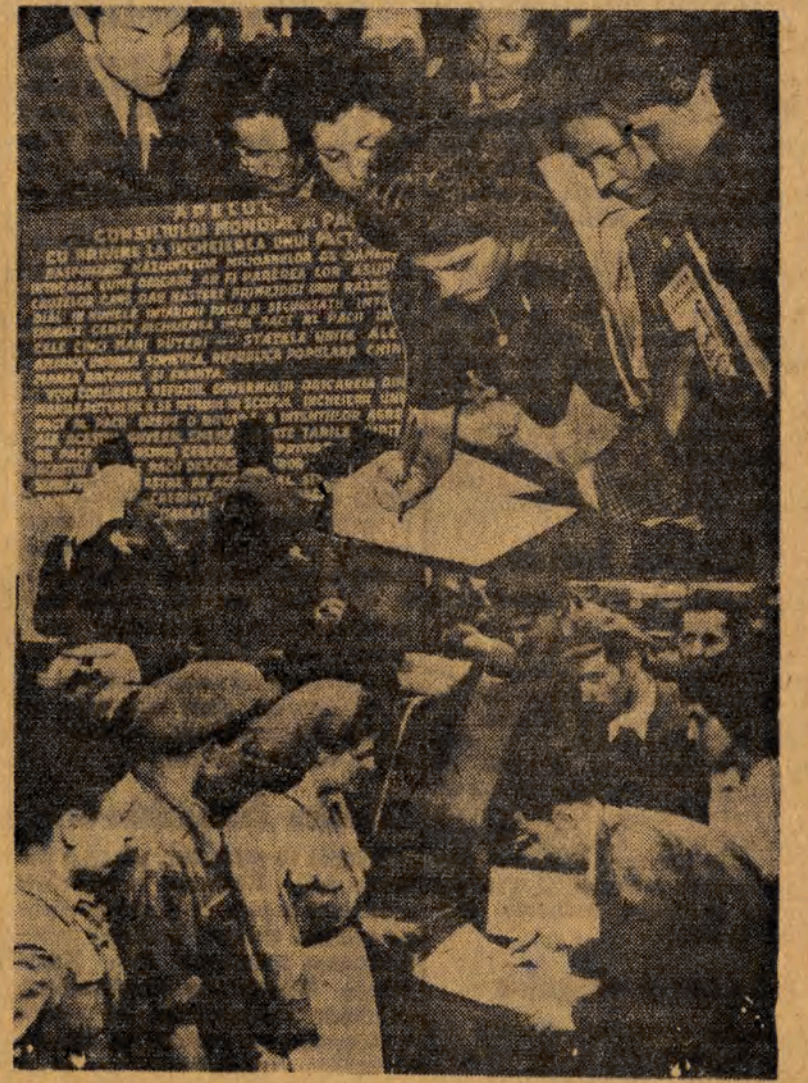
go się Święta Pierwszomajowego cała załoga realizuje podjęte zobowiązania.

Majster Józef Krzyżanowski wykonuje plan zamiast w przewidzianych 104,9 proc. w 111 procentach. Zygmun Jenez, również majster, zamiast 107,9 proc. planu wykonuje 108,5 proc. Zespół Stanisława Florczaka podniósł wydajność o przeszło 2 procent.

W pomieszczeniach biurowych, na trzecim piętrze, kierownik tkalni Kazimierz Maj, trzymając w ręku ołówek liczy: — zobowiązaliśmy się w kwietniu wyprodukować ponad plan 50.000 metrów tkanin, a do 18-go bm. wykonaliśmy z tego już przeszło 49.000 czyli, że zobowiązanie nasze wykonamy z dużą nadwyżką.

W przedsalni oddziału II ZPB im. Dubois, przadek, majstrowie, instruktorki i obciągaczkzi z zapalem realizują zobowiązania podjęte dla uczczenia Święta 1 Maja. I tak na przykład Leokadia Małesza — instruktorka — postanowiła przeszkolić pięć wrzecioniarek, które do tej pory nie wykonywały swoich baz. Szkolenie daje dobre rezultaty. „Uczennice” osiągają z dnia na dzień lepsze wyniki. Na przykład Janina Anglar, która wykonywała dotychczas zaledwie 90 proc. bazy, wykonuje już dzisiaj swoją normę w 100 proc.

NARÓD RUMUŃSKI PODPISUJE KARTĘ PLEBISCYTU POKOJU



W dniu 10 kwietnia 1951 r. w całej Rumuńskiej Republice Demokratycznej rozpoczęła się kampania zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju pomiędzy pięciu wielkimi mocarstwami. W fabrykach, przedsiębiorstwach i instytucjach, na uniwersytetach i w szkołach, obywatele Rumuńskiej Republiki Ludowej, niezależnie od swych przekonań politycznych i wyznania religijnego, składają podpisy na rzecz zachowania i zabezpieczenia pokoju.

**Pozdrawiamy Niemiecką Republikę Demokratyczną!
Niech żyją bojownicy o pokojowe, demokratyczne zjednoczone Niemcy!**

P R O G R A M obchodu pierwszomajowego w Łodzi

Centralne uroczystości, związane z 1 Maja, rozpocznie **UROCZYSTA AKADEMIA**, organizowana przez Komitet Obchodu 1 Maja w Łodzi w poniedziałek, dnia 30 kwietnia o godz. 17 w teatrze przy ul. Wętkowskiego 15. Referat na akademii wygłosi sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR tow. Paweł Wojaś. W części artystycznej akademii wystąpią zespoły świetlicowe oraz artyści sceni łódzkiego.

Organizacja pochodu 1-Majowego

W celu usprawnienia tegorocznej manifestacji i skrócenia czasu oczekiwania przed wymarszem, zostały ustalone inne niż w latach ubiegłych szlaki i porządek pochodu. W roku bieżącym kolumny dzielnicowe nie będą zbierały się i wychodziły na placach oraz nie będą łączyły się przy rogu ulic Piotrkowskiej — Stalina — Mickiewicza w jedną kolumnę, w której maszerowały obok siebie równoległe trzy dzielnice naraz.

Tegoroczny szlak pochodu przewiduje, iż każda dzielnica maszerować będzie trasą pochodu na ul. Piotrkowskiej oddzielnie, a więc w ramach dzielnic każdy zakład pracy maszerować będzie w zwartej oddzielnej kolumnie całą szerokością ulicy. W związku z tym zwraca się uwagę na staranne opracowanie szlaku każdego zakładu, rozmieszczenie sztandarów, transparentów, hasel, portretów i innych elementów dekoracyjnych celem nadania odpowiedniego wyglądu kolumnie. W roku bieżącym młodzież w zakładach pracy maszerować będzie ra-

Komitety 1-Majowe w szkołach, fabrykach i instytucjach zorganizują ponadto w ostatnich dniach kwietnia lokalne akademie, na których zostaną podsumowane wyniki zobowiązań 1-Majowych.

Dekoracje zakładów pracy, instytucji, wystaw sklepowych i domów mieszkalnych winny być zakończone do dnia 29 kwietnia wieczorem.

ztem ze swoim zakładem w odrębnej grupie na czele, zaś młodzież szkolna, od klasy 8 w ramach kolumny dzielnicowej. Wojsko będzie brało udział w manifestacji wraz z zakładami. Kola Ligi Kobiet maszerują przy zakładach pracy w oddzielnych grupach. Na czele każdego zakładu pracy idą w jednym szeregu:

pocty szlendarowe partyjne, ZMP, rady zakładowe oraz transparent lub tablicę uwieczniającą nazwę zakładu pracy, a za nimi bezpośrednio lub nieco oddzielnie młodzież zakładu. Odrębne grupy manifestacji ogólniologicznej tworzyć będą w tym roku tylko sportowcy, ORMO, harcerze z klas V, VI, VII oraz studenci wraz z pracownikami wyższych uczelni.

Manifestacja główna odbywać się będzie na trasie ulicy Piotrkowskiej od Stalina — Mickiewicza do Pl. Wolności. Rozwiązanie manifestacji następuje na Pl. Wolności, Trybuna znajdująca się będzie przy ul. Piotrkowskiej 104.

Zbiórka w zakładach pracy i szkołach

W dniu 1 Maja wszyscy robotnicy i pracownicy oraz uczniowie szkół zbierają się w swoich zakładach pracy i szkołach w granicach Dzielnic PZPR według niżej podanych terminów.

Odrębne miejsca i terminy zbiórek wyznaczone przez ich kierowników mają sportowcy, harcerze oraz wyższe uczelnie.

Celem umożliwienia dojazdu do

zakładu pracy, tramwaje będą czynne do godz. 8.40 (na ul. Piotrkowskiej, Stalina i Al. Kościuski tylko do godz. 8.10) i przewozić będą uczestników manifestacji bezpłatnie. Z zakładów pracy i szkół zalogi przemarszują w sposób zorganizowany, wg podanego niżej szlaku na dzielnicowe miejsca zbiórek, skąd cała kolumna dzielnicowa wyruszy na trasę pochodu.

Porządek pochodu

Czołówka

Na ul. Stalina pomiędzy Piotrkowską a Sienkiewicza o godz. 8.30 zbierają się pocty szlendarowe władz grodzkich i wojewódzkich, partii politycznych, zw. zaw., ZMP, LK, i organizacji społecznych, Komitet 1-Majowy i robotniczo-młodzieżowa czołówka pochodu.

Całość o godz. 9 wymarszeruje z ul. Stalina, rozpoczynając manifestację.

Kolumna sportowa zbiera się na Al. Kościuski od Zamenhufa do Mickiewicza, czoło zatrzymuje się przy ul. Mickiewicza. Harcerze i studenci wraz z pracownikami wyższych uczelni zbierają się na Al. Kościuski na odcinku od Zwirki do Mickiewicza.

Gotowość wyżej wymienionych kolumn do wymarszu o godz. 8.30. Wymarsz do pochodu w następującej kolejności: kolumna sportowa, harcerze, wyższe uczelnie.

Dzielnica Górna-Lewa

Zbiórka w zakładach pracy o godzinie 8. Wymarsz z zakładów pracy szóstkami o godz. 8.30. Zakłady pracy zbierają się na dzielnicowym miejscu zióbriki, którym jest odcinek ulicy Piotrkowskiej od Brzeźnej do Wigury.

Na ul. Piotrkowskiej zakłady ustawiają się w kolejności podanej przez komendanta dzielnicy, osiemnastkami przez całą szerokość jezdni. Wymarsz do pochodu za Dzielnicą Staromiejską.

Dzielnica Fabryczna

Zbiórka w zakładzie o godz. 8. Wymarsz szóstkami o godz. 8.30 ul. Prędzkańska do Armii Czerwonej, Stalina do Piotrkowskiej. Na ul. Armii Czerwonej (Pl. Zwycięstwa) kolumna dzielnicowa winna ustawić się dwunastkami i w tym szlaku przemarszeruje ul. Stalina i całą trasą pochodu, za kolumną czołową.

Dzielnica Śródmieście

Zbiórka w zakładach pracy o godzinie 8. Wymarsz z zakładów pracy szóstkami o godz. 8.30. (Uwaga: zakłady pracy leżące po wschodniej części ul. Piotrkowskiej wymarszerują wcześniej, tak, aby przekroczyć ul. Piotrkowską najpóźniej przed godziną 8.30). Zakłady zbierają się na dzielnicowym miejscu zióbriki na Al. Kościuski, gdzie ustawiają się od razu osiemnastkami, czołem w stronę ul. Mickiewicza.

Dzielnica Widzew

Zbiórka w zakładach i szkołach o godz. 8. Wymarsz z zakładów pracy szóstkami o godz. 8.15. Z dzielnicowego miejsca zióbriki kolumna maszeruje ul. Armii Czerwonej. Na odcinku Pl. Zwycięstwa dzielnica ustawia się dwunastkami i w tym szlaku maszeruje ul. Stalina do Piotrkowskiej, ustawiając się na ul. Stalina za dzielnicy Fabryczną. Pocty szlendarowe dzielnicy Widzew ustawiają się na czele dzielnicy Fabrycznej obok poctów tej dzielnicy i razem otwierają kolumnę tych dwóch dzielnic.

Dzielnica Śródmiejska-Lewa

Zbiórka w zakładach pracy o godzinie 8.30. Wymarsz z zakładów pracy szóstkami o godz. 9. Z dzielnicowego miejsca zióbriki kolumna przemarszeruje szóstkami ulicą Kilińskiego, Wigury do Piotrkowskiej. Dzielnica wymarszeruje na ulicę Piotrkowską na odcinku od Wigury do Stalina, po opuszczeniu tego miejsca przez dzielnice Staromiejską i Górna-Lewa i zmienia tam swoje szlaki, ustawiając się osiemnastkami.

Delegacje chłopskie

Delegacje chłopskie zbierają się na ul. Zeromskiego od Świerczewskiego w stronę Hall Sportowców. Kolumna chłopska o godz. 8.30 wymarszeruje z tego miejsca ulicami Zeromskiego, Zwirki do Al. Kościuski i zajmie ten plac w stronę ul. Mickiewicza po opróżnieniu go przez czołówkę. Do pochodu wymarszeruje za Dzielnicą Widzew.

Dzielnica Bałuty

Zbiórka w zakładach pracy o godzinie 8.30. Wymarsz z zakładów pracy o godz. 9. Z dzielnicowego miejsca zióbriki, kolumna przemarszeruje szóstkami ulicami: Nowomiejską, Lutomiarską, Zachodnią, Al. Kościuski do ul. Mickiewicza.

Dzielnica Staromiejska

Zbiórka w zakładach pracy i szkołach o godz. 8. Wymarsz z zakładów o godz. 8.30 szóstkami na dzielnicowe

W Al. Kościuski dzielnica ustawia się za dzielnicą Śródmieście, zmieniając szlaki na osiemnastki.

Dzielnica Śródmieście-Prawa

Zbiórka w zakładach pracy o godzinie 8.30. Wymarsz z zakładów pracy o godz. 9. Uwaga: zakłady pracy, leżące przy ul. Wólczańskiej, winny wymarszerować na dzielnicowe miejsce zióbriki najpóźniej o godzinie 8.45.

Z dzielnicowego miejsca zióbriki kolumna przemarszeruje szóstkami ulicami: Gdańską, Świerczewskiego do Zwirki, ustawiając się tutaj osiemnastkami.

Dzielnica Górna

Zbiórka w zakładach pracy o godz. 8.30. Wymarsz z zakładów pracy szóstkami o godzinie 9-tej na dzielnicowe miejsce zióbriki na Pl. Niepodległości, gdzie zakłady pracy zmienia szlaki na osiemnastki i w podanej przez komendanta dzielnicy w kolejności cała kolumna dzielnicowa wymarszeruje na ul. Piotrkowską za dzielnicą Górna-Prawa.

ul. Piotrkowską, czoło zatrzymując przy rogu ulic Świerczewskiego — Brzeźna.

Na ul. Piotrkowskiej dzielnica zmienia szlaki na osiemnastki.

Dzielnica Ruda Pabianicka

Zbiórka w zakładach pracy i szkołach o godz. 9-tej. Zakłady pracy maszerują na dzielnicowe miejsce zióbriki na ul. Pabianickiej, gdzie ustawiają się osiemnastkami w podanej przez komendanta dzielnicy kolejności i w tym szlaku maszerują ulicą Pabianicką do Pl. Niepodległości i na ul. Piotrkowską i ustawiają się za dzielnicą Górną.

Zarządzenia porządkowe

1) Ulicą Piotrkowską od Pl. Wolności do ul. Zwirki — Wigury, ul. Stalina od Kilińskiego do Piotrkowskiej będą zamknięte dla przemarszu grup udających się na miejsce zióbriki, ruch dozwolony będzie tylko na skrzyżowaniach ulic.

2) Pojazdy mechaniczne po godz. 8.30 będą mogły się poruszać w zasięgu miejsc zióbriki i na trasie przemarszu kolumny tylko za specjalnymi przepustkami Komitetu Obchodu 1 Maja.

3) Na miejscach zióbriki i na trasie przemarszu czynne będą specjal-

ORMO i Straż Pożarna

Zbierają się na ul. Brzeźnej o godz. 12-ej, skąd wymarszerują do manifestacji za Dzielnicą Ruda Pabianicka.

Motocykliści i udekorowane pojazdy

Kolumna motocyklowa i wszelkie udekorowane pojazdy konne lub mechaniczne ustawiają się na ul. Rzgowskiej od Pl. Niepodległości (czoło) w stronę kolei obwodowej. Przyjazd pojazdów musi nastąpić do godz. 8.00 z dowolnych kierunków. Pojazdy wyjadą na ul. Piotrkowską na koniec manifestacji.

ne punkty bufetowe z żywnością i napojami chłodzącymi.

4) Elementy dekoracyjne, szturmówki, portrety, transparenty niesione w pochodzie po rozwiązaniu manifestacji na Pl. Wolności należy składać na przygotowane samochody ciężarowe.

5) Celem zapewnienia sprawnego przebiegu manifestacji zwraca się szczególną uwagę, aby zalogi zakładów i szkoły ściśle przestrzegały wyznaczonych terminów zióbriki i wymarszów.

Imprezy rozrywkowe

W ramach uroczystości związanych z obchodem 1 Maja odbędą się następujące imprezy rozrywkowe w godzinach popołudniowych.

O godz. 16 odbędą się wielkie za-

bawy taneczne na Pl. Niepodległości, Pl. Zwycięstwa i młodzieżowa zabawa w Parku Helenowie. Na zabawach wystąpią zespoły świetlicowe, artyści teatrów, wieczorem

wyświetlane będą filmy. Konferansjerką na zabawach poprowadzą popularni artyści łódzcy.

Od godz. 16 odbędą się w Parku Poniatowskiego, Julianowie i Rekin koncert orkiestr, występy chórów i artystów sceni łódzkiego.

Ponadto odbędą się następujące bezpłatne imprezy sportowe:

Na stadionie „Włókniarz” (AL Unii) godz. 16.30 mecz piłki nożnej pomiędzy ligowymi drużynami Z.K.S. „Włókniarz” — Z.K.S. „Widzew”. W przerwie meczu odbędą się biegi na 1000 m. i sztafeta. Na torze w Helenowie o godz. 17 zostaną zorganizowane zawody kolarskie. Wewnątrz toru odbędą się zawody w koszykówkę pomiędzy ligowymi drużynami Z.S. Spółnia 1 Z.S. Włókniarz oraz siatkówkę żeńską pomiędzy ZS Unia a reprezentacją Łodzi.

O godz. 17 odbędą się zawody kolarskie na szosie koło parku Weronia w stronę Pabianic.

Na Pl. Zwycięstwa odbędą się pokazowe walki bokserkie i zapasnicze czołowych zawodników łódzkich.

Na basenie M.D.K. o godz. 18 odbędą się zawody pływaków pomiędzy reprezentacją Łodzi a Z.S. Ogniu — Łódź.

Polski Związek Motorowy zorganizuje o godz. 17 wycieczkę z meldunkiem i pokonywaniem przeszkód.

W dniu 1 Maja przebiega cały dzień odbywać się będzie zbiórka uliczna na „Fundusz Światowej Rady Pokoju”.

KOMITET OBCHODU
1 MAJA W ŁODZI

Dzielnica Górna-Prawa

Zbiórka w zakładach pracy o godzinie 8.30. Wymarsz z zakładów szóstkami o godz. 9 na dzielnicowe miejsce zióbriki na ul. Wólczańskiej od Świerczewskiego w stronę ul. Czerwonej, skąd cała kolumna dzielnicowa szóstkami przemarszeruje ul. Wólczańską koło Hali Targowej na

W atmosferze twórczej pracy
rośnie Czyn Pierwszomajowy
Meldunki korespondentów robotniczych

W dalszym ciągu napływają korespondencje z meldunkami o wykonaniu zobowiązań pierwszomajowych z terenu Łodzi i województwa. W listach tych ujawnia się szczerza radość z dotychczasowych osiągnięć, a zarazem głęboka troska o powodzenie dalszego przebiegu Czynu 1-Majowego. Korespondenci dokumentują w ten sposób, że rozumieją znacznie stojące przed nimi w walce o wykonanie planu, że ściśle związani są z zalogą w jej zmaganiach o godne uczczenie 1 Maja.

15 BRYGAD CZUTKICHOWSKICH W ZPB IM. STALINA

W Tkalni Nowej odbyła się narada trójzalogowa — Zeleńców Stalnow-

skich, poświęcona omówieniu zagadnień związanych z wykonaniem zobowiązań 1 Majowych. Majstrowie postanowili zorganizować 15 brygad czutkichowskich oraz przeprowadzić codziennie krótkie rozmowy z tkaczami na temat niedociągnięć produkcji. Narady te przyczynią się do usprawnienia pracy i wykonania dziennej normy.

Pierwszą naradę tego rodzaju przeprowadził majstrom: Stefanski, Bor, Tarczyński i Greber.

Zaloga na terenie „G” podjęła wiele poważnych zobowiązań i wykonuje je z nadwyżką. Osiągnięcia nasze mogłyby jednak być jeszcze poważniejsze, gdyby należycie wykorzystane były maszynny produkcyjne. W „wigioniovej” na przykład maszyna posiadająca 100 szpil, pracuje zaledwie na 40 szpilach. Obsługa tej maszyny aż 4 pracownicy, po 10 szpil każda. Maszyna w ten sposób idzie na dwie zmiany.

A przecież można by tę maszynę doprowadzić do porządku i wykorzystać całkowicie.

Mówiwo się wprawdzie o remoncie tej maszyny, ale od samego mówienia niewiele się zmieni.

Bronisława Ćwiertak
ZPB im. Stalina teren „G”.

CZYŃ METALOWCÓW Z RADOMSKA

Zaloga Zakładów im. „Komuny Paryskiej” z powodzeniem wykonuje podjęte zobowiązania. Tow. Henryk Gałwiczek osiąga przy lakiowaniu widel 184 proc. normy, to

**PRZYROST NATURALNY
LUDNOŚCI POLSKI**

(PRZEŚNĘTA
ROCZNA
NA 1000
MIESZKAŃCÓW)

175
1949



11,5
1938

O właściwy styl narad technicznych

Narady techniczne winny w swym wyniku usuwać wszelkie błędy produkcji, usprawniać ją, jak również służyć jako teren wymiany myśli oraz doświadczeń aktywno technicznego. Czy narady w ZPW im. Gwardii Ludowej spełniają te zadania?

Narady w naszym zakładzie trwają od 3,5 do sześciu godzin. Dużo się na nich rozprawia. Jeden drugiego wytyka błędy. Pisze się obszernie protokoły, (które docierają do rąk zainteresowanych na cztery godziny przed rozpoczęciem następnej narady). Czy wyciąga się jakieś wnioski z tych długich posiedzeń? Nie. Ot, tak sobie, byle odsiedzieć tych par godzin, podyskutować i na tym koniec. A przecież podczas tych narad powinniśmy rozpatrywać wnioski, które stałyby się wytycznymi dla dalszej pracy. Powinniśmy analizować słuszne spostrzeżenia robotników, wysłuchiwać ich cennych, fachowych rad i wskazówek, a następnie wprowadzić je w życie, aby w przyszłości uniknąć dotychczasowych błędów. Często słyszy się z ust robotników: — „Po co chodzić na narady, po co mówić, kiedy to i tak nie pomoże”.

Od blisko dwóch lat na każdej naradzie wysuwana jest sprawa ślimaków do maszyn czesankowych. Zalatwanie jej odbywa się rzeczywiście w tempie „ślimaczym”. Otoż dawniej części te sprowadzano z zagranicy, a obecnie możemy je produkować w kraju. Próbną sztukę wykonała Politechnika Łódzka, ale koszt ich okazał się za wysoki. Sporządzenie innej próbniej serii miało powierzyć jednej z łódzkich fabryk, która zdecydowała się przyjąć zamówienie pod warunkiem jednak, że nie będzie wykonywać próbnych modeli, a przystąpi od razu do produkcji 300 szt.

Nad rozwiązaniem tej sprawy namysłano się bardzo długo. Przeprowadzono telefoniczne rozmowy. Ale bez skutku. Dopiero na ostatniej naradzie postanowiono upoważnić 3 towarzyszy do dopilnowania i u-

stalienia ostatecznego terminu zakończenia tej sprawy. Czy postanowienie to zostanie jednak zrealizowane?..

Drugi przykład. Od dwóch lat mówiło się o naradach o konieczności posiadania gilotyny do cięcia papieru. Ktoś, gdzieś oglądał odpowiedni model. Kto inny powziął decyzję, aby gilotynę wykonać we własnym zakresie... Ktoś znowu narzekał, że nie można znaleźć odpowiedniego materiału na noże... I sprawa utknęła na martwym punkcie. A pracownik jak dawniej ciął ręcznie papier, tak trzodzi się nad tym do tej pory..

Już wielki czas, aby kierownictwo i aktywni technicy zmienili styl narad. Każde poruszone na naradzie zagadnienie należy rozpracować, powierzając konkretne zadania zainteresowanym Pomorcom organizacyjnym, dopilnowując przy tym bacznie terminowego ich zalatwienia. W ten sposób narady techniczne będą miały istotne znaczenie i przyczynią się do przyspieszenia wykonania naszych planów produkcyjnych.

S. WITKOWSKI
ZPW im. Gwardii Ludowej

jest o 5 proc. więcej niż poprzednio. Ob. Maria Mrówczyńska z oddziału zmywaków ponad zaplanowaną normę. Przy przecięganu drutu tow. Mateusz Marciniak osiąga 130 proc. normy, a tow. Czesław Piarski 131 proc. normy, tow. Zygmunt Guniak, z oddziału siatek, podniósł wykonanie normy do 133 proc. i zmobilizował tym cały zespół do podniesienia wydajności.

Młodzież ZMP-owska zatrudniona przy produkcji „fasiny” wraz z tow. Alfredem Kronicem skróciła czas jej wykonania do 250 roboczo-godzin.

Młodzież wykonała poza tym wiele innych zobowiązań, jak oczyszczenie boiska sportowego, doprowadzenie świetlicy do porządku i t. d.

Wiesław Cech
Zakłady im. Komuny Paryskiej,
PODJIĘTE ZOBOWIĄZANIA

Wspaniały zryw produkcyjny zaobserwowaliśmy na oddziale I. Przedzalnicy zobowiązali się wykonać dodatkowo 500 kg przędzy, i wykonali swe zobowiązanie w 236 proc. Tkacze zakładu „D” zameldowali również o 100 procentowym wykonaniu swego zobowiązania. Również oddział II — „Farbiarnia” wykonał 700 kg. dodatkowej ilości ufarbowanego surowca. Poza tym przedzalnia zakładu „B” dała dodatkowo 510 kg. przędzy, cerowaczki wycerowały 1747 metrów towaru, a młodzieżowcy zakładu „A” przepracowali 70 roboczo-godzin i przebrali 240 kg. cewek.

Dotrzymując swego zobowiązania snowacze z zakładu „C”, którzy podwyższyli wykonanie bazy o 2 proc. W ramach zobowiązań indywidualnych tow. Safuler osiąga wysokie przekroczenia bazy, wykonując 7000 wątków na godzinę. Stolarz oddziału II — Pietruszewski wyreperował 30 wózków do przewożenia surowca, a ślusarz — Kupczak pompę parową.

B. Łukaszewicz
ZPW im. Niedzielskiego,
NASZE OSZCZĘDNOŚCI

W ZPW im. Barlickiego wykonywane są zobowiązania dotyczące oszczędnego gospodarowania surowcami. Do dnia 20 kwietnia oddział manipulacji zaoszczędził surowca na sumę zł 2460 —. Zobowiązanie brakarzy przedzalni wykonane zostało w 129 proc. Osiągnięto w ten sposób oszczędności na sumę zł 7542 —. Na skutek ekonomicznego zużycia sody i mydła wykończalnia z oszczędziła 5385 zł., wykonując tym samym swe zobowiązanie w 111 proc. Pracownicy sortowni szmat również w 100 proc. wykonali swe zobowiązanie. W pełni wykonyli zobowiązanie: warsztat szewski, magazyn surowców, straż pożarna i przemysłowa.

K. Marczak
ZPW im. Barlickiego.

